

## Zalogi przyspieszają tempo rozbudowy huty im. Bolesława Bieruta

CZESTOCHOWA, 15. 6. Na wszystkich odcinkach budowy rejonu wielkich pieców huty im. Bolesława Bieruta zalogi przyspieszają tempo robót, walcząc o dotrzymanie terminów. Zalogi podległe przedsiębiorstwu chłodniczym wysuwają się na czoło wszystkich przedsięwzięć, wysoko przekraczając zadania dzienne.

W dniu 15 bm. odbyły się dalsze próby obrotu tzw. wyrotnicy wagonowej. Urządzenie to obraca cały wagon, którego zawartość (np. ruda), wysypuje się na transporter, skąd taśma przekazuje ładunek do następnego urządzenia.

Do dnia 15 bm. z centralnego składowiska rud nadeszło dla wielkich pieców 100 wagonów rudy krzywoskiej.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZcie SIĘ!

# GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 143 (2773) ROK IX LÓDŹ, WTOREK 16 CZERWCA 1953 ROKU CENA 13 GR.

## Sztafety młodzieży polskiej PONIOSĄ NA FESTIWAL RADOSNE MELDUNKI

### o pokojowym budownictwie

Z okazji III Światowego Kongresu Młodzieży i IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Bukareszcie, na wezwanie Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, ZMP organizuje w dniach 13-20 lipca br. sztafetę festiwalową, która obok sztafet innych krajów pobiegnie z meldunkami i pozdrowieniami od młodzieży polskiej na Kongres i Festiwal.

W dniu 13 lipca młodzież polska na granicy Polski i NRD w Słubicach przejmie sztafetę, niosącą meldunki i pozdrowienia na Festiwal od młodzieży Szwajcarii, Danii, Norwegii, Finlandii, Holandii i Niemiec i poniesie ją dalej.

W sztafecie młodzież polska poniesie swoje zobowiązania podjęte we współzawodnictwie festiwalowym, meldunki o osiągnięciach w pracy, nauce, życiu kulturalnym i sporcie.

## Świat żąda ulaskawienia Rosenbergów

Życie dwojga  
niewinnych ludzi  
zależy od Eisenhowera

Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych odrzucił wniosek o odroczenie daty egzekucji małżonków Rosenbergów, wyznaczoną — jak wiadomo — na dzień 18 czerwca.

Akcja w obronie Rosenbergów trwa z niesłabnącą siłą we wszystkich krajach.

Na dziewięciu sędziów kompletnie orzekającego, czterech sędziów głosowali za odroczeniem daty wykonania wyroku.

Dalsze apele o ulaskawienie skazanych i o rewizję procesu napłynęły do Waszyngtonu od grupy 60 członków parlamentu brazylijskiego oraz od 18 senatorów chilijskich. W Melbourne w Australii odbyła się demonstracja przed gmachem konsulat amerykańskiego.

Ogrodnikowski Komitet Obrony Rosenbergów zaciągnął przed Białym Domem „warty ulaskawienia”. Ponadto przed Białym Domem odbyła się w niedzielę potężna demonstracja, w której wzięło udział przeszło 10.000 osób. Manifestanci, niosący liczne transparenty, domagali się ulaskawienia Rosenbergów i rewizji procesu. Około 2.000 demonstrantów przyjechało specjalnymi pociągami z prowincji.

Walka o życie Rosenbergów przybrała olbrzymie rozmiary na terenie Francji, obejmując wszystkie odcinki opinii publicznej. Ambasada amerykańska w Paryżu otrzymała około 7.000 zbiorowych i indywidualnych apele o ulaskawienie Rosenbergów.

W ramach wielomilionowego ruchu protestacyjnego w Niemczech zachodnich odbyły się w Stuttgarcie demonstracje kobiet i matek.

Byli bojownicy Ruchu Oporu z Francji, Belgii, Holandii, Luksemburga, Austrii i Niemiec, wśród nich b. więźniowie hitlerowskich obozów koncentracyjnych i rodziny morderców, którzy przybyli z pielgrzymkami na teren dawnego obozu koncentracyjnego w Dachau, wystosowali do prezydenta Eisenhowera list, domagający się ulaskawienia Rosenbergów.

Z Sofii donoszą, że Bułgarski Komitet Obrony Pokoju wystosował do prezydenta Eisenhowera telegram, w którym protestuje jak najbardziej stanowczo przeciwko odroczeniu przez Sąd Najwyższy USA wniosku o odroczenie egzekucji i rewizję procesu Rosenbergów.

Mimo że do Waszyngtonu napływają z całego świata niezliczone depesze i listy protestacyjne z żądaniem uniewinnienia Rosenbergów, radio i prasa amerykańska usiłują przy pomocy episkopalnych zażach przed amerykańską opinią publiczną obrzymie oburzenie, jakie wywołał na całym świecie wyrok na Rosenbergów.

Nasze ekipy kontrolne donoszą, że plan asortymentowy musi być ściśle przestrzegany.

Nieprzestrzeganie planów asortymentowych spowodowało zachwianie się realizacji planu produkcji w ZPW im. Waryńskiego za 5 dni czerwca br. Przedział planu produkcji w kilogramach wykonywał w 102 proc., natomiast w kilogramach załadował w 93 proc., ponieważ produkowano inną numerację przedziłu niż przewidywał plan. Co prawda, tkalnica planu produkcji w watach wykonywała w 102,6 proc., ale w metrach załadowała w 92,4 proc. (cięższa przedzia sprowadzała konieczność ściślejszego tkania materiałów).

Najmniejszą jednak bezplanowość produkcji odczuła wykończalnia. Ponieważ tkalnica nie dostarczała należytej ilości metrów tkanin, wykonanie planów dziennych waha się od 65 do 78 proc.

Jak długo jeszcze będzie ciągnąć się ten łańcuch bezplanowej produkcji?

Podgórski — Barcz — Kraszewski

Ekipa Nr 67  
ZPW im. Waryńskiego

## Nasze ekipy kontrolne DONOSZA

Plan asortymentowy musi być ściśle przestrzegany

Plan asortymentowy musi być ściśle przestrzegany

Plan asortymentowy musi być ściśle przestrzegany

Plan asortymentowy musi być ściśle przestrzegany

Plan asortymentowy musi być ściśle przestrzegany

Plan asortymentowy musi być ściśle przestrzegany

Plan asortymentowy musi być ściśle przestrzegany

Plan asortymentowy musi być ściśle przestrzegany

Plan asortymentowy musi być ściśle przestrzegany

Plan asortymentowy musi być ściśle przestrzegany

Plan asortymentowy musi być ściśle przestrzegany

## Otwarcie sesji Światowej Rady Pokoju

NA PORZĄDKU OBRAD:

- 1) Rokowania i złagodzenie napięcia w sytuacji międzynarodowej
- 2) Rola i skład Rady

BUDAPESZT, 15. 6. W dniu 15 czerwca rozpoczęły się w Budapeszcie obrady sesji Światowej Rady Pokoju. Obrady zabrał członek Światowej Rady Pokoju Emmanuel d'Astier de la Vigerie. D'Astier de la Vigerie przypomniał szeroki oddźwięk, z jakim spotkał się Wiedeński Kongres Narodów w Obronie Pokoju i określił rokowania w sprawie rozejmu w Korei jako wielki sukces światowego ruchu pokoju i wszystkich narodów, które walczą o porozumienie. Rokowania w Korei dowodzą, że sprawa pokoju nie tylko jest sprawą dyplomatów, lecz wszystkich narodów. Następnie przemawiała Isabelle Blume (Belgia), która uczciła pamięć zmarłego niedawno członka Światowej Rady Pokoju, wielkiego bojownika o pokój, Yves Farge'a. Z kolei sekretarz generalny Światowej Rady Pokoju Jean Laffitte zaproponował, aby wszystkie zagadnienia dotyczące obecnej sytuacji międzynarodowej zostały omówione w ramach pierwszego punktu porządku dziennego, sformułowanego w następujący sposób: „Rokowania i złagodzenie napięcia w sytuacji międzynarodowej”. W drugim punkcie porządku dziennego J. Laffitte zaproponował omówienie roli i składu Światowej Rady Pokoju. Uczestnicy sesji zaaprobowali ten porządek dzienny.



W Stolicy Pokoju

Moskwa otrzymała w roku bieżącym 36 nowych szkół, 40 budynków na przedziałach i 15 gmachów szpitalnych i 800 tysięcy m kw. powierzchni mieszkalnej.

NA ZDJĘCIU: budowniczości nowej Moskwy — murarz Gurij Siedukow i pomocnik murarski, Aleksandra Woronkowa, przy budowie domu przy ulicy Czajkowskiego

Fot. — CAF

## 2 nowe spółdzielnie produkcyjne

Małorolni i średniorolni chłopcy z gromady Czajkowskiej, gmina Kuźnica Grabowska, w pow. wielunskim, wiele trudności musieli pokonać, zanim zorganizowali spółdzielnię. Kulacy i ich zausznicy jak np. Stefan Czajka, Stanisław Adamczewski i Franciszek Skorupa rozśiewali wrogie plotki, szkalujące spółdzielczość produkcyjną. Prawda jednak zwyciężyła. W dniu 13 bm. na zebraniu organizacyjnym 17 chłopów z Czajkowskiej założyli spółdzielnię produkcyjną, wnosząc 85 ha ziemi do wspólnej uprawy.

Do zorganizowania spółdzielni przyczynili się aktywnie gromadcy: Ignacy Malinowski, Edward Pawlak, Helena Wysota i inni. Przewodniczącym gospodarstwa zespolonego został Ignacy Malinowski, zaś do zarządu wybrano Stanisława Skibińskiego i Franciszka Łuczaka.

Inicjatorami założenia spółdzielni produkcyjnej w Młynarach, gmina Bogusławice, w pow. piotrkowskim, byli członkowie partii: Roch Łaski, Józef Bombol i inni. Na zebraniu w dniu 13 bm. 11 najbardziej świadomych chłopów zorganizowało gospodarstwo zespolone. Przewodniczącym spółdzielni został wzorowy gospodarz, Roch Łaski, do zarządu weszli Roch Brechnia i Józef Bombol.

## W II półroczu pracują już:

- Łódzkie Zakłady Wyrobów Papierniczych
- tkalnica i wykończalnia ZPZ im. Bardowskiego
- tkalnica i wykończalnia ZPW im. Łukasiewskiego
- ZPW im. Reymonta

W odpowiedzi na apel ZPB im. Marchlewskiego zalogi łódzkich zakładów pracy nieustannie wzmagają tempo walki o przedterminowe wykonanie planów półrocznych, podejmują nowe, dodatkowe zobowiązania.

I tak na przykład pracownicy Zakładów Gazownictwa Okręgu Łódzkiego, Gazownia w Łodzi, postanowili zrealizować plan półroczny na 12 dni przed terminem i dać do końca miesiąca dodatkową produkcję wartości 400 tys. złotych.

Odpowiadając na wezwanie zalogi ZPB im. Marchlewskiego i dla uczczenia IV Zjazdu Włóknarzy szeregu cennych zobowiązań podjęli robotnicy tkalni zakładowej Zakładu „A” ZPB im. Stalina. Między innymi Genowefa Ryske i Bronisława Falciewicz będą dawać produkcję bez braków. Janina Papiernik i Leokadia Gabrych dadzą codziennie dodatkowo po 2 tys. watek, a Wiktoria Hamerska, Aniela Waszczyk, Maria Salska i Zofia Kulbelt — po 1.000 watek.

Z zapałem i ambicją walczą o coraz lepsze wyniki zalogi ZPB im. Armii Ludowej. W przedziałni produkują prądką: Mikulska, Przybylska, Grodzka oraz obciążaczki Piaseczna, Proba i Pablsak.

Wykonali przypadające na nie zadania pierwszej połowy czwartego roku. Szczęśliwie Łódzkie Zakłady Wyrobów Papierniczych. Podobnym sukcesem mogą się także pochwycić zalogi tkalni i wykończalni ZPZ im. Bardowskiego, tkalni i wykończalni ZPW im. Łukasiewskiego, ZPW im. Reymonta.



W Tygodniu Zdrowia odbywają się pokazy ratownictwa sanitarnego.

NA ZDJĘCIU: drużyna fabryczna PCK udziela pierwszej pomocy.

## Wszystko dla Nowej Huty

— Zamówione przez Nową Hutę przyrządy sterownicze dostarczymy przed terminem — oświadczała pracowniczka działu głównego technologa Zakładów Wytwarzających Aparatury Niskiego Napięcia A-11.

Oświadczenie to opierała na tym, że został już opracowany szczegółowy harmonogram wszystkich robót. I tak do 15 września br. zrobiona będzie dokumentacja na przyrządy i narzędzia, które wykonane zostaną do końca września. Prace postępują sukcesywnie, tzn. że nie czeka się aż zrobiona będzie cała dokumentacja, lecz po wykonaniu dokumentacji poszczególnych narzędzi i przyrządów natychmiast przystępuje się do ich produkcji.

Próbna seria przyrządów zrobiona będzie w październiku.

W ślad za innymi zakładami pracy, również i Łódzkie Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego postanowiło dać swój wkład w budowę największej inwestycji Planu 6-letniego — Nowej Huty. W tym celu do Krakowa udaje się specjalna ekipa robotników, która wybuduje 100 izb mieszkalnych dla budowniczych Nowej Huty.

Zaznaczyć przy tym należy, iż wystanie specjalnej ekipy do Nowej Huty nie będzie miało żadnego wpływu na ewentualne obniżenie produkcji w ZBM-Łódź, ponieważ miejscowa załoga postanowiła znacznie zwiększyć wydajność swej pracy.

## W trosce o zdrowie człowieka pracy

Rozpowszechniamy i pogłębiajmy znajomość zasad higieny osobistej i zbiorowej, bierzemy udział w społecznej walce z chorobami zakaźnymi! — Pod tym hasłem w dniach od 14 do 21 czerwca obchodzimy V Tydzień Zdrowia. W tym czasie w miastach i gromadach, w fabrykach, instytucjach i szkołach odbywać się będzie masowa akcja werbunkowa do szeregow PCK, zostaną wygłoszone liczne pogadanki, urzemy wystawy, obrazujące dorobek polskiej ludowej w podnoszeniu stanu zdrowotnego ludności.

Tydzień Zdrowia ma na celu mobilizację całego społeczeństwa do walki z chorobami zakaźnymi, o podniesienie stanu sanitarnego miast i wsi. Zdrowie bowiem to nie tylko istota, bliska każdemu człowiekowi sprawa, ale jednocześnie ważne i szerokie zagadnienie społeczne. Państwo ludowe co roku przeznacza wielomilionowe sumy na rozbudowę urządzeń leczniczych, na profilaktykę, na prowadzenie masowych szczepień ochronnych. Sprawa zdrowia przestała być u nas osobistą troską jednostki, lecz stała się sprawą ogólną, państwową.

„Obywateli Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mają prawo do ochrony zdrowia oraz do pomocy w razie choroby lub niezdolności do pracy” — głosi Artykuł 60 naszej Konstytucji. Coraz szerszemu urzeczywistnieniu tego prawa służy rozwój ubezpieczeń społecznych na wypadek chorób, starości i niezdolności do pracy, coraz szersze udostępnianie bezpłatnej pomocy lekarskiej, rozbudowa szpitali, sanatoriów, ambulatoriów itp.

W tym samym czasie, gdy u nas w pełni wprowadza się w życie Artykuł 60 Konstytucji, w państwach kapitalistycznych i krajach zależnych tysiące ludzi umiera z wycieńczenia, a epidemie dziesiątkują ludność kolonialną. Zastraszająca jest panująca w USA śmiertelność wśród dzieci. W wieku do 1 roku umiera tam corocznie ponad 100 tys. niemowląt, a ilość chorych na gruźlicę wzrosła kilkakrotnie w porównaniu z okresem przedwojennym.

Podobna sytuacja panowała w Polsce rządzonej przez obywateli i fabrykantów. Wystarczy wspomnieć, że wówczas Polska zajmowała jedno z ostatnich miejsc w Europie pod względem ilości lekarzy. Liczba ubezpieczonych wraz z rodzinami wynosiła w roku 1939 4,7 mln, podczas gdy obecnie ubezpieczeni wraz z rodzinami stanowią około 13 mln. osób, czyli połowę ludności kraju. Zamiast pięciu wydziałów lekarskich istniejących przed wojną mamy obecnie 10 akademii medycznych, a ilość studentów medycyny więcej niż trzykrotnie przekracza stan z roku 1939.

Szczególną troskę wykazuje partia i rząd o zdrowie łódzkiej klasy robotniczej.

Uchwalony w ubiegłym miesiącu budżet Łodzi przewiduje więcej niż 1/4 wszystkich wydatków na lecznictwo, profilaktykę i kulturę fizyczną. Olsztyńska suma 147.581.559 zł przeznaczona jest na rozwój poradni lekarskich, na łóżki, na stacje opieki nad matką i dzieckiem. Obecnie prowadzi się w Łodzi przygotowania do reorganizacji służby zdrowia w kierunku zespolenia lecznictwa otwartego z zamkniętym, na wzór produkującej radzieckiej służby zdrowia. Liczba przychodni w lecznictwie otwartym, wzrosła w naszym mieście w końcu br. do 202. Wydatki rozbudowie ulegają szpitalu. Jeszcze w tym roku oddany zostanie do użytku nowy pawilon szpitala każdego na Radogoszczu, nowy pawilon szpitala chirurgicznego przy ul. Wólczańskiej oraz szpital położniczo-ginekologiczny przy ul. Przyrodniczej.

W lecznictwie przemysłowym główny nacisk położony zostanie na usprawnienie świadczeń lekarskich i rozwinięcie profilaktyki. Chłuba naszego miasta jest, jeden z najlepiej wyposażonych w kraju, Zespół Leczniczo-Sanitarny przy ZPB im. Stalina. Podobne ośrodki zdrowia powstają we wszystkich większych fabrykach łódzkich.

Każdy rok Planu 6-letniego przynosi nowe zdobycze w dziedzinie podnoszenia stanu zdrowotnego ludności. Te zdobycze osiągnąć są jednak wielkim wysiłkiem. Wiele trudności musimy jeszcze przełamać, wiele usunąć braków i niedociągnięć. W Łodzi, w tym najbardziej zaniedbanym przez kapitalistów mieście, że jeszcze przedstawia się stan sanitarny posesji, ulic, zakładów zbiorowego żywienia. Dlatego też w okresie trwającego obecnie Tygodnia Zdrowia ambicją każdego członka Polskiego Czerwonego Krzyża winien być aktywny udział w walce o podniesienie stanu sanitarnego naszego miasta. Do pracy tej musimy włączyć się całe społeczeństwo, wykazując należytą troskę o utrzymanie czystości swego miejsca pracy i zamieszkania. Trzeba pamiętać, że walka o czystość powinna trwać przez cały rok, a dbałość o utrzymanie należytego stanu sanitarnego miasta to podstawowa zasada profilaktyki.

Udział społeczeństwa w walce o zdrowie to jedna z głównych cech socjalistycznej służby zdrowia. PCK jest właśnie tą podstawową masową organizacją, która ma za zadanie zaspokajanie służby zdrowia ze społeczeństwem i uświadamianie społeczeństwa o wielkim znaczeniu walki o zdrowie. V Tydzień Zdrowia winien przyczynić się do pozyskania nowych liczących działaczy, którzy nie będą szczędzić swych sił, by zabezpieczyć, chronić zdrowie człowieka pracy, by umacniać ciężką fizyczną namiętność.

## Pomyślnie i niezłomnie

KONTYNUUJEMY WALKĘ  
O POKÓJ I SOCJALIZM

Referat przewodniczącego KP Słowacji  
Siroky'ego

PRAGA, 15. 6.  
Na X Zjeździe Komunistycznej Partii Słowacji przewodniczący partii W. Siroky wygłosił referat o pracy Komitetu Centralnego i zadaniach Komunistycznej Partii Słowacji.

Ogromny wpływ na całe życie naszej partii — powiedział Siroky — wywarł XIX Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, który nakreślił szeroki program przejścia społeczeństwa radzieckiego od socjalizmu do komunizmu.

W marcu br. cały międzynarodowy ruch rewolucyjny a w szczególności nasz naród, spotkały ciężkie ciosy. Zmarł największy człowiek naszego życia — Wielki Stalin, zakończył życie ukochany wódz naszej partii i naszego narodu — Klement Gottwald.

Masy pracujące jeszcze mocniej zwały swe szeregi wokół gotwaldowskiego Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji i ramie w ramie z narodem radzieckim, wraz ze wszystkimi postępowymi siłami pokoju pomyślnie i niezłomnie kontynuują walkę o pokój i so-

cializm pod niezwykłym sztandarem Marksa, Engelsa, Lenina, Stalina.

Przechodząc do sytuacji wewnętrznej Siroky stwierdził: W ramach ogólnego budownictwa socjalistycznego pomyślnie realizowane było socjalistyczne przemysłowe Słowacji.

Na wszystkich odcinkach gospodarki narodowej i kultury osiągnęliśmy poważne sukcesy. Znalazło to wyraz we wzroście produkcji przemysłowej. W porównaniu z rokiem 1937 poziom produkcji przemysłowej w Słowacji w pierwszym kwartale br. wzrósł 4,5 raza.

Istotne zmiany zaszły w rolnictwie. Na dzień 30 kwietnia 1953 r. istniało 1.709 jednolitych spółdzielni produkcyjnych trzeciego i czwartego stopnia. Wraz z gospodarstwami państwowymi obejmują one 43 proc. ziemi ornej.

Kończąc część swego przemówienia Siroky poświęcił zagadnieniom budownictwa partyjnego. Znajdujemy się — powiedział on — w ostatnim roku pierwszej pięcioletki gotwaldowskiej. W pracy nad budową socjalizmu zdobyliśmy bogate doświadczenia. Czekają nas skomplikowane i trudne zadania, ale jednocześnie dalszy wspaniały rozwój gospodarczy i kulturalny naszego kraju.

## MARSZ WYDARZEŃ

Pełnym tytułem

Jak donosił agencja APN, amerykański profesor Amar-  
ket z Bostonu wystąpił z wnioskiem o „wyjaśnienie” tytułów klasycznych sztuk teatralnych w celu uczynienia tych sztuk „bardziej atrakcyjnymi” dla publiczności.

Zdaniem profesora, tytuł „Dziwica Orieńska” winien być zmieniony na „Jeanne — dziewczyna w uniformie”; „Romeo i Julia” — na „Światowy rekord miłości”; „Rigoletto” — na „Trup w worku”; „La Traviata” — na „Miłość nie boli się nawet gruźlicy”; „Faust” — na „Malgorzata i łowca dusz”; „Wilhelm Tell” — na „Strzały na pustej ulicy”.

W związku z tym warto by zaproponować amerykańskiemu „nauczycielowi” jeszcze jedną zmianę tytułu — mianowicie tytuł profesora na nie tylko atrakcyjniejszy, ale i w pełni uzasadniony ciemniaką z Bostonu.

Deszcz i wybory

Kierkałem włoskim nie dopisało podczas wyborów sprzy-  
mierzcy niebiancy. 7 i 8 czerwca we Włoszech północny i środkowy oraz na Sardyńii lato jak z cebra, co według „wyjaśnienia” czynników oficjalnych zmniejszyło frekwencję wyborów i przyczyniło się do chudej wygranej. Prawo mówić, frekwencja ta bynajmniej nie była niska, gdyż wynosiła przeciętnie ponad 90 proc.

Jakolwiek bądź, w dniu wyborów rano Watykan wydał polecenie odprawiania mszy generalnych i zbiorowych modłów na intencję „dobrej pogody”. Gdy zaś mody okazały się bezskuteczne, ruszyły do akcji dale zastępy chadeckich „ganiaczy zaopatrzone” w narzędzia parali i płaszczy nieprzemakalne, aby popędzić do urn wyborczych opieszalszych, obawiających się sarkafu i „nadmierznych sukcesów de Gasperego”.

Wszystkie te przeciwdziałania środki założyły tak samo, jak zawiodła mobilizacja nieboszczyków, epileptyków i pacjentów szpitali psychiatrycznych, tak samo jak nie dość skuteczne okazały się inne „cuda nad urną” — w rodzaju wielokrotnego głosowania ogromnej, nielegalnej, zakorkowanej i zakorkowanej „ganiaczy” w okupowanych krajach.

Lud włoski, oddając miliony głosów na kandydatów Partii Komunistycznej i innych ugrupowań demokratycznych, dobitnie i niedwuznacznie dał wyraz pragnieniom wolności, postępu i pokoju. Chadeccy nie tylko nie zdobyli zwycięstwa, „premię większości” w postaci 85 (1) dodatkowych mandatów, lecz utracili w parlamencie przewagę liczebną. Te przewagę, niezmniejszoną, mogą dać chadeccy jedynie jej polityczni satelici — reakcyjne grupy liberałów, republikanów i sarakatowskich zdrajców klasy robotniczej.

Wspaniałe zwycięstwo mas ludowych Włoch, zjednoczonych wokół bohaterów Partii Togliattiego, cała postępowo opinia świata powitała z radością, nadzieją i wiarą. Że niedługo jest już dzień, gdy lud włoski stanie się siłą decydującą nieodwołalnie i niepodzielnie o losach swego kraju.

Zasłużone medale

Zachodnio-niemiecki dziennik „Westdeutsche Allgemeine” donosi, że żołnierze armii amerykańskiej, stacjonujący w Anglii, otrzymać będą specjalne medale „za dobre sprawowanie” o ile w ciągu jednego roku służby na ziemi brytyjskiej zachowują się bez naganie. „Dozwolona” renta za to nie będzie osiągnięta, pisze ironicznie cytowany dziennik — nie jest na razie przewidziana.

Istotnie, przyzwyczajenie się do żołnierza amerykańskiego w ciągu roku — to na terytorium atlantyckim — jest fenomenem tak nadzwyczajnym, że służba w nim jest nagrodą specjalnymi medalami. Pentagon wie co czyni, albowiem dobrze zna swych podkomendnych.

## Utworzenie zjednoczonych pokój miłujących Niemiec leży w interesie wszystkich narodów

### Świat ciągnie doby

WYKRYCIE  
SPISKU ANTYZYDOWEGO  
W ARGENTynie

Prasa donosi o wykryciu w Argentynie szeroko rozgłoszonej organizacji terrorystycznej, która była zaopatrywana i kierowana przez zagranicę. Organizacja ta działała w kraju od kilku lat, a celem jej było obalenie obecnego rządu.

WIELKA KATASTROFA  
KOLEJOWA W INDIACH

Agencja France Presse donosi z Indii południowych, że w pobliżu Madrasu nastąpiło zdarzenie pociągu osobowego z towarowym. W katastrofie zginęło 54 osoby, a 70 osób zostało rannych, w tym wiele ciężko.

DZIEŃ KOLEJARZA W NRD

Uroczyste i radośnie obchodzili kolejarze NRD wraz z całą ludnością, swe święto — „Dzień Kolejarza”.

Wszystkich okręgach i dzielnicach republiki odbyły się zebrań i manifestacje, w których ludność wyrażała wdzięczność kolejarzom za ich wkład w dzieło budowy fundamentów socjalizmu.

SITUACJA W KOLUMBII

Dowódca naczelny sił zbrojnych Kolumbii, generał Gustavo Rojas Pinilla dokonał zamachu stanu. Stolica Kolumbii Bogota znajduje się pod całkowitą kontrolą wojsk generała Pinilla, który zajął pałac prezydencki i konferuje z wyższymi dowódcami kolumbijskich sił zbrojnych.

### Uchwały Stałej Delegacji Konferencji Międzynarodowej dla Pokojowego Rozwiązania Problemu Niemieckiego

BERLIN, 15. 6.  
Jak już donosiliśmy, w Berlinie odbyły się obrady Stałej Delegacji Międzynarodowej Konferencji dla Pokojowego Rozwiązania Problemu Niemieckiego.

Na zakończenie sesji uchwalono jednomyślnie następujące oświadczenie:

1) Stała Delegacja Międzynarodowej Konferencji dla Pokojowego Rozwiązania Problemu Niemieckiego, która obradowała w Berlinie 11 i 12 czerwca 1953 r., notuje z radością osiągnięte sukcesy.

W rok po podpisaniu, układy z Bonn i Paryża nie zostały ratyfikowane przez żaden z sześciu zainteresowanych krajów z wyjątkiem republiki bońskiej, gdzie zostały one przyjęte, ale nie uzyskały mocy prawnej. Pragnienie rokowań stało się zadaniem narodów i działa z nieodpartą siłą — tak że mogłoby natychmiast dojść do konferencji czterech mocarstw.

2) Stała Delegacja wzywa mocarstwa, aby przybyły na tę konferencję ożywioną wolą przeprowadzenia rokowań w sprawie prawomocnego traktatu pokojowego z Niemcami.

3) Stała Delegacja ponownie stwierdza, że dla rozmów czterech mocarstw nie ma innej podstawy poza układem poczdamskim.

4) Nadążając imienia Europy, usiłuje się powołać do

życia w zamaskowanej formie

twór militarny, który przedłużałby rozbiór Niemiec, zastrzybyby różnieli między narodami, poddałby narody europejskie rozkazom czynników obcych i uwikłałby je w wyścig zbrojeń wiodący do ruiny. Natomiast utworzenie zjednoczonych, niezawisłych i pokój miłujących Niemiec leży w interesie narodów.

5) Widać obecnie wyraźniej niż kiedykolwiek, że polityka zmierzająca do utworzenia armii europejskiej może dać przewagę Niemcom Zachodnim, pretekst do pokrzyżowania rokowań i że pewnego dnia polityka ta może dać mu również środki wiodące do tego celu. Toteż Stała Delegacja zwraca się do opinii publicznej z apelem, aby uczyniła wszystko dla ostatecznego odrzucenia takich planów i dla doprowadzenia rokowań do skutku.

## CZOŁOWI KANDYDACY

chadeccy i partii socjaldemokratycznej

NIE WESZLI

DO NOWEGO PARLAMENTU

Echa wyborów we Włoszech

RZYM, 15. 6.

Jak wynika z doniesień prasy włoskiej, wielu czołowych kandydatów chadeckich, partii socjaldemokratycznej, republikańskiej i liberalnej, zajmujących poważne stanowiska w aparacie rządowym, nie weszło do nowego parlamentu włoskiego.

Nie zdołał uzyskać dostatecznej ilości głosów członek partii republikańskiej, minister obrony Paolucci, którego kandydatura wystawiona

była w dwóch okręgach wyborczych prowincji.

Zarówno minister finansów, chrześcijański demokratą Vannoni, jak i sekretarz partii socjalistycznej Romita, ponieśli

w wyborach klęskę. Wyborcy odmówili zaufania również

członkom partii chrześcijańsko-demokratycznej, wiceministrowi spraw wewnętrznych

Bubbio i wiceministrowi przemysłu i handlu Cincolini. Gurd

oraz przywódco rozbijającej organizacji związkowej

„Konfederacji Pracowników Włoskich” — Cappugli, właścicielowi wielkich zakładów

hutniczych Falkov (chadeccy) i b. posłowi z ramienia partii

chrześcijańsko-demokratycznej Caronia. Klęskę ponieśli w wy-

borach przedstawiciele rządu włoskiego przy tzw. „europejskiej wspólnocie obronnej”

Lombardo i inni.

Wśród kandydatów z ramienia partii republikańskiej,

którzy nie weszli do obecnego parlamentu, znajdują się m. in.

sekretarz partii republikańskiej Reale, zastępca sekretarza

Ciffarelli, wiceminister obrony Malinotti, wiceminister

robot publicznych Cammelli oraz przewodniczący Izby

posłów Chiosseri i inni.

Również wielu wybitnych działaczy partii liberalnej, jak

b. senator Sanna-Randaccio, który referował z ramienia

większości parlamentarnej ustawę o „reformie” ordynacji

wyborczej, b. ambasador Cammelli, dyrektor reakcyjnego

dziennika „Tempo”, Angellillo i wielu innych poniosło porażkę w wyborach.

Przeżył wiele pięknych chwil — mówi dalej tow. Ul-

kowska. — Rozmawialiśmy z kobietami wszystkich ras i

narodów, które mówiły nam o swojej walce, o swoim cięż-

kim życiu pod imperialistycznym uciskiem. Mieszkanki

gorącej Afryki opowiadały nam o okrutnej niewoli, w

której pedzą życie, o życiu bez

żadnych praw, o pracy ponad

siły, którą trzeba wykonywać za niedużą zapłatę.

Polica duńska, na polecenie swych amerykańskich

mośców, zabroniła wielkiego pochodu przez Kopenhagę. Wiece uczestnicy Kongresu udali się za miasto, na

obszerny przestrzeń pod lasem, gdzie ustawiono trybuny. Widzaliśmy, że naród

duński jest z nami, że tak jak my pragnie pokoju. Zgromadziły się tutaj nieprzeliczone

tłumy — przyszli starcy i dzieci, przyszli tysiące robot-

ników Kopenhagi, przybył chłopi i odległych wiosek.

Opuszczaliśmy Danię żegnane przez tysiące robotników i

robotniczek. Setki razy składaliśmy podpisy na wielkich

kawałkach niebieskiego płótna. — Te podpisy — mówiły

duńskie — wyhaftujemy je w granice Danii. Kobiety z

różnych krajów świata i kobiety z Danii — ścisnęły się i obejmowały jak siostry,

wznosząc okrzyki na cześć pokoju.

Opuszczaliśmy Danię żegnane przez tysiące robotników i

robotniczek. Setki razy składaliśmy podpisy na wielkich

kawałkach niebieskiego płótna. — Te podpisy — mówiły

duńskie — wyhaftujemy je w granice Danii. Kobiety z

różnych krajów świata i kobiety z Danii — ścisnęły się i obejmowały jak siostry,

wznosząc okrzyki na cześć pokoju.

Opuszczaliśmy Danię żegnane przez tysiące robotników i

robotniczek. Setki razy składaliśmy podpisy na wielkich

kawałkach niebieskiego płótna. — Te podpisy — mówiły

duńskie — wyhaftujemy je w granice Danii. Kobiety z

różnych krajów świata i kobiety z Danii — ścisnęły się i obejmowały jak siostry,

wznosząc okrzyki na cześć pokoju.

Opuszczaliśmy Danię żegnane przez tysiące robotników i

robotniczek. Setki razy składaliśmy podpisy na wielkich

kawałkach niebieskiego płótna. — Te podpisy — mówiły

duńskie — wyhaftujemy je w granice Danii. Kobiety z

różnych krajów świata i kobiety z Danii — ścisnęły się i obejmowały jak siostry,

wznosząc okrzyki na cześć pokoju.

Opuszczaliśmy Danię żegnane przez tysiące robotników i

robotniczek. Setki razy składaliśmy podpisy na wielkich

kawałkach niebieskiego płótna. — Te podpisy — mówiły

duńskie — wyhaftujemy je w granice Danii. Kobiety z

różnych krajów świata i kobiety z Danii — ścisnęły się i obejmowały jak siostry,

wznosząc okrzyki na cześć pokoju.

Opuszczaliśmy Danię żegnane przez tysiące robotników i

robotniczek. Setki razy składaliśmy podpisy na wielkich

kawałkach niebieskiego płótna. — Te podpisy — mówiły

duńskie — wyhaftujemy je w granice Danii. Kobiety z

różnych krajów świata i kobiety z Danii — ścisnęły się i obejmowały jak siostry,

wznosząc okrzyki na cześć pokoju.

Opuszczaliśmy Danię żegnane przez tysiące robotników i

robotniczek. Setki razy składaliśmy podpisy na wielkich

kawałkach niebieskiego płótna. — Te podpisy — mówiły

duńskie — wyhaftujemy je w granice Danii. Kobiety z

różnych krajów świata i kobiety z Danii — ścisnęły się i obejmowały jak siostry,

wznosząc okrzyki na cześć pokoju.

Opuszczaliśmy Danię żegnane przez tysiące robotników i

robotniczek. Setki razy składaliśmy podpisy na wielkich

kawałkach niebieskiego płótna. — Te podpisy — mówiły

duńskie — wyhaftujemy je w granice Danii. Kobiety z

różnych krajów świata i kobiety z Danii — ścisnęły się i obejmowały jak siostry,

wznosząc okrzyki na cześć pokoju.

Opuszczaliśmy Danię żegnane przez tysiące robotników i

robotniczek. Setki razy składaliśmy podpisy na wielkich

kawałkach niebieskiego płótna. — Te podpisy — mówiły

duńskie — wyhaftujemy je w granice Danii. Kobiety z

różnych krajów świata i kobiety z Danii — ścisnęły się i obejmowały jak siostry,

wznosząc okrzyki na cześć pokoju.

Opuszczaliśmy Danię żegnane przez tysiące robotników i

robotniczek. Setki razy składaliśmy podpisy na wielkich

kawałkach niebieskiego płótna. — Te podpisy — mówiły

duńskie — wyhaftujemy je w granice Danii. Kobiety z

różnych krajów świata i kobiety z Danii — ścisnęły się i obejmowały jak siostry,

wznosząc okrzyki na cześć pokoju.

Opuszczaliśmy Danię żegnane przez tysiące robotników i

robotniczek. Setki razy składaliśmy podpisy na wielkich

kawałkach niebieskiego płótna. — Te podpisy — mówiły

duńskie — wyhaftujemy je w granice Danii. Kobiety z

różnych krajów świata i kobiety z Danii — ścisnęły się i obejmowały jak siostry,

wznosząc okrzyki na cześć pokoju.

Opuszczaliśmy Danię żegnane przez tysiące robotników i

robotniczek. Setki razy składaliśmy podpisy na wielkich

kawałkach niebieskiego płótna. — Te podpisy — mówiły

duńskie — wyhaftujemy je w granice Danii. Kobiety z

różnych krajów świata i kobiety z Danii — ścisnęły się i obejmowały jak siostry,

wznosząc okrzyki na cześć pokoju.

Opuszczaliśmy Danię żegnane przez tysiące robotników i

robotniczek. Setki razy składaliśmy podpisy na wielkich

kawałkach niebieskiego płótna. — Te podpisy — mówiły

duńskie — wyhaftujemy je w granice Danii. Kobiety z

różnych krajów świata i kobiety z Danii — ścisnęły się i obejmowały jak siostry,

wznosząc okrzyki na cześć pokoju.

Opuszczaliśmy Danię żegnane przez tysiące robotników i

robotniczek. Setki razy składaliśmy podpisy na wielkich

kawałkach niebieskiego płótna. — Te podpisy — mówiły

duńskie — wyhaftujemy je w granice Danii. Kobiety z

różnych krajów świata i kobiety z Danii — ścisnęły się i obejmowały jak siostry,

wznosząc okrzyki na cześć pokoju.

Opuszczaliśmy Danię żegnane przez tysiące robotników i

robotniczek. Setki razy składaliśmy podpisy na wielkich

kawałkach niebieskiego płótna. — Te podpisy — mówiły

duńskie — wyhaftujemy je w granice Danii. Kobiety z

różnych krajów świata i kobiety z Danii — ścisnęły się i obejmowały jak siostry,

wznosząc okrzyki na cześć pokoju.

Opuszczaliśmy Danię żegnane przez tysiące robotników i

robotniczek. Setki razy składaliśmy podpisy na wielkich

kawałkach niebieskiego płótna. — Te podpisy — mówiły

duńskie — wyhaftujemy je w granice Danii. Kobiety z

różnych krajów świata i kobiety z Danii — ścisnęły się i obejmowały jak siostry,

wznosząc okrzyki na cześć pokoju.

Opuszczaliśmy Danię żegnane przez tysiące robotników i

robotniczek. Setki razy składaliśmy podpisy na wielkich

kawałkach niebieskiego płótna. — Te podpisy — mówiły

duńskie



